

**Aleksandar PETROVIĆ,**

Uniwersytet Belgradzki

**Witold J. WILCZYŃSKI,**

Polskie Towarzystwo Geopolityczne

**Danko KAMČEVSKI**

Uniwersytet w Kragujewacu

## **ETNICZNO-KULTUROWE I GEOPOLITYCZNE UWARUNKOWANIA EKSPANSJI ALBAŃCZYKÓW**

### **Abstrakt:**

*Od deklaracji niepodległości Kosowa w 2008 roku Albańczycy są narodem dysponującym dwoma państwami. Przedmiotem artykułu są okoliczności powołania do istnienia obu państw albańskich, ich geopolityczne znaczenie, a także możliwe dalsze konsekwencje politycznej i militarnej pomocy, jakiej Albańczykom udzieli Zachód. Ekspansja albańska w zachodniej części Bałkanów ukazana jest jako element geopolitycznej rywalizacji Zachodu ze Wschodem i dążeń cywilizacji zachodniej do uzyskania wpływów na wschodnim brzegu Adriatyku. Autorzy sugerują, że żadna ze stron konfrontacji nie wyjdzie z niej zwycięsko. Rywalizacja przyczyni się natomiast do ułatwienia i przyspieszenia ekspansji islamu, który dla Albańczyków stanowi główną religię. Kontekstem dla przeprowadzonych analiz jest obszerna krytyka fundamentów albańskiej tożsamości narodowej, czyli historii Skanderbega, tzw. hipotezy iliryjskiej, oraz roli Kościoła katolickiego w rozwoju albańskiego języka i literatury.*

**Słowa kluczowe:** Albania, Bałkany, etnogeneza, Kosowo, Serbia, Skanderbeg.

### **Wstęp: albański precedens geopolityczny**

W przeciwieństwie do innych regionów świata, w Europie panuje daleko idące dopasowanie podziałów politycznych do zróżnicowania etnicznego. Istnieje mianowicie zasada, że każdy zamieszkujący tu naród posiada własne państwo. A z drugiej strony w poszczególnych państwach dominują przedstawiciele jednego narodu. Innymi słowy, każdy naród ma własne państwo, a każde państwo jest organizacją polityczną jednego z narodów. Największe odstępstwa od tej bardzo korzystnej zasady stanowią Baskowie, Katalończycy, Walijczycy oraz Szkoci, a także wielojęzyczne kraje takie jak Szwajcaria i Belgia (Wilczyński 2017). Innym wyjątkiem od reguły „jeden naród

**Petrović, A., Wilczyński, W. J., Kamčevski, D., *Etniczno-kulturowe i geopolityczne uwarunkowania ekspansji Albańczyków, Przegląd Geopolityczny, 21, 2017, s. 9-30.***

– jedno państwo” są Albańczycy, którzy posiadają obecnie nie jedno, ale dwa państwa: Albanie i Kosowo. Albania powstała na początku XX wieku w związku z wycofywaniem się Turków z Balkanów, podczas gdy Kosowo zaistniało sto lat później w rezultacie rozpadu Jugosławii i regresu Serbii, wymuszonego presją militarną NATO. Możliwość posiadania dwóch państw przez jeden naród dotychczas wynikała z podziałów ideologicznych, tak jak w przypadku Niemiec przed zjednoczeniem. Poza Europą analogiczna sytuacja dotyczy współczesnych Chin i Korei (w przeszłości także Wietnamu). Przypadek albański, gdzie jeden naród powołuje kolejne państwo kosztem innego narodu i państwa, pozostaje raczej bez precedensu. Ponieważ wszystko to ma miejsce w okresie coraz powszechniej głoszonych koncepcji, zgodnie z którymi granice polityczne tracą istotność, a państwa narodowe przestają pełnić rolę głównych aktorów sceny międzynarodowej, konieczne wydaje się szczegółowe zbadanie albańskiego przypadku. Chodzi przede wszystkim o albańską tożsamość narodową oraz okoliczności powołania do życia dwóch państw w 1912 i 2008 roku. W szczególności istotne jest sformułowanie odpowiedzi na pytanie o zasadność politycznego i militarnego wsparcia udzielonego przez Zachód, które pozwoliło Albańczykom uzyskać suwerenność na terytorium Kosowa, co jest równoznaczne z umocnieniem ich geopolitycznej pozycji na Balkanach.

### **Mit założycielski albańskiej tożsamości narodowej**

Zgodnie z propozycją krakowskiego badacza Jerzego Pilikowskiego (2011, s. 88-89), mit założycielski to zespół wydarzeń historycznych, które uległy w ciągu wieków mitologizacji i stały się fundamentem tożsamości grupy narodowej lub politycznej. Fundamentem albańskiej tożsamości narodowej jest historia Skanderbega, czyli Jerzego Kastrioty (1405-1468), którego dokonania są doskonale udokumentowane w źródłach. „Mityczność” Skanderbega polega na roli, jaką spełnia on w zbiorowej pamięci narodu. Dzięki jego legendarnym, bohaterskim czynom do albańskich górali przyłgnęła sława nieustraszonych bojowników o wolność i wyzwolenie spod obcej dominacji. Skanderbeg dla Albańczyków jest tym samym, co Król Artur dla Brytyjczyków, Karol Wielki dla Francuzów i Niemców, Fryderyk Barbarossa dla Niemców, Święty Patryk dla Irlandczyków itp. Wokół jego mitycznej postaci i jego imienia Albańczycy gromadzą się w najważniejszych dla narodu chwilach, wspominając go jako wielkiego bojownika walczącego przeciwko tureckiej okupacji. Jego dokonania są przedmiotem licznych utworów literackich i źródłem inspiracji dla wielu artystów, nie tylko albańskich. Nadane mu przez Turków imię „Skanderbeg”<sup>1</sup> stało się oficjalnym tytułem władców Albanii.

---

<sup>1</sup> Jerzy Kastriota w młodości przeżył wiele lat na dworze sułtańskim w Adrianopolu jako zakładnik, co miało powstrzymać jego ojca, Jana Kastriotę, od działalności antytureckiej. Tam właśnie, w uznaniu odwagi i błyskotliwości uzyskał imię Skander (od arab. *Iskandar*, czyli Aleksander Macedoński), do którego, za męstwo wykazane podczas wypraw wojennych, dodano nobilitujący tytuł *beg*.

Postać i dokonania Skanderbega to w powszechnej opinii główny filar albańskiej tożsamości. W historii tego narodu trudno byłoby znaleźć osobistość dorównującą mu autorytetem i charyzmą oraz politycznymi i militarnymi dokonaniami. Jego ród wywodził się z gór położonych na wschód od fortecy Kruja, czyli z terenów dzisiejszej środkowej Albanii. Protoplastą jest XIV-wieczny rycerz o imieniu Branilo. W działaniach wojennych Kastrioci współpracowali z północnymi klanami Dukagjini i Dushmani, klanami Balsza i Thopia mieszkającym na zachód od Kruji, z Arianitami z okolic na zachód od jeziora Ochrydzkiego, a także z Musakiosami zamieszkującymi tereny położone dalej na południe (okolice Berat) i rodem Zenevisi z okolic Gjirokastry. Wszystkie te wielkie rody opisywane są w podręcznikach historycznych jako klany albańskie o rodowodach sięgających w głąb średniowiecza. Wątpliwości dotyczące ich rzeczywistego pochodzenia budzą jednak treści zawarte w tych samych podręcznikach, odnoszące się do sytuacji etnicznej na obecnych ziemiach albańskich w wiekach poprzedzających inwazję turecką. Formalnie tereny te podlegały wpływowi Cesarstwa Bizantyńskiego, słabnącym wielokrotnie w okresach kolejnych inwazji ludów barbarzyńskich: Gotów i Wandalów w V w., Słowian i Awarów w VI-VII w., oraz Bułgarów w IX-X w. Pierwsze wzmianki o Albańczykach pochodzą z XI-wiecznej bizantyńskiej kroniki. Jej autor, Michał Attaleiates, wspominał o udziale albańskich górali w walkach z Normanami z Sycylii, którzy dokonali próby podboju Bizancjum w XI wieku. Wzmianki te okazały się dla współczesnych historyków wystarczającą podstawą do stwierdzenia, że „proces krystalizowania się narodu albańskiego na obszarach sąsiadujących z Dyrrachium (ob. Durrës, przyp.red.) był już daleko zaawansowany w połowie XI wieku” (Czekalski, Hauziński, Leśny 2009, s. 62). Autorzy podręcznika, który jest głównym źródłem wiedzy na temat historii Albanii w języku polskim sugerują w ten sposób, że niemal żaden lud średniowiecznej Europy nie może równać się z Albańczykami pod względem stopnia zaawansowania procesów narodowotwórczych. Poważne wątpliwości co do zasadności tej tezy budzą jednak kolejne akapity cytowanego dzieła, w których mowa jest o „wyizolowanych, samowystarczalnych, pasterskich plemionach Praalbańczyków”, o ludności albańskiej, która „do XIV wieku zachowała swój ustrój plemienny oparty na archaicznej strukturze rodowej”, o „albańskich koczownikach nie uznających w XIV wieku władzy cesarskiej, tworzących struktury plemienne wykształcone po kolonizacji słowiańskiej” (op.cit. s. 73, 74). O ich konsolidacji na ograniczonym obszarze dzisiejszej środkowej Albanii mogą jednak świadczyć próby ustanowienia państwa niezależnego od Bizancjum, co okazało się możliwe w obliczu zdobycia Konstantynopola przez krzyżowców w 1204 roku. Państwo to, o nazwie Arbanon ze stolicą w Kruji, już w rok później zmuszone było uznać zwierzchność Wenecji, a od 1215 roku podlegało despotatowi Epiru. W kolejnych wiekach ziemie albańskie stały się przedmiotem rywalizacji Bizancjum, Wenecji, Andegawenów neapolitańskich i Serbii. Anonimowy opis z 1308 roku

odróżnia pasterską ludność koczowniczą, czyli Albańczyków żyjących w górach, zorganizowanych w klany zrzeszające do 50 rodzin (*katuny*), od mieszkających w dolinach rolników, którymi byli w większości Serbowie. Autorzy wspomnianej wyżej monografii piszą o swoistej symbiozie, jaką na ziemiach dzisiejszej Albanii wytworzyli mieszkający tam serbscy rolnicy oraz koczownicze albańskie plemiona pasterskie. Prawo zwyczajowe nakazywało ludności osiadłej udzielać tzw. stacji pasterzom w okresie przepędów i zimowych leży, za co pasterze płacili jedną sztukę zwierzęcia od stada liczącego sto sztuk, a za kolibę dla rodziny – dwie skóry jagniąt (Czekalski i in., op.cit., s. 76). Większość ludności stanowili wyznawcy prawosławia, natomiast na północy i w miastach wybrzeża dominowali katolicy.

Podsumowując powyższe informacje należy podkreślić następujące momenty: 1) ludność albańska do końca średniowiecza zachowała plemienną strukturę i nie utożsamiała się z jednostkami politycznymi, których granice regularnie przekraczała w trakcie swoich sezonowych wędrówek; 2) w związku z faktem, że zachowywała ona lojalność jedynie wobec swoich przywódców klanowych (*fiłarchón*), nie może być mowy o albańskiej świadomości narodowej; 3) współdziałanie serbskiej ludności rolniczej z albańskimi koczowniczymi pasterzami sprzyjało nawiązywaniu wzajemnych kontaktów i mieszaniu się ludności; 4) bardzo prawdopodobny jest proces sławizacji grup ludności albańskiej, decydujących się na przejście na osiadły tryb życia; 5) wysoce prawdopodobny jest też proces sławizacji przedstawicieli wyższych warstw ludności albańskiej, których pełnione funkcje zmuszały do wchodzenia w częste kontakty z Serbami, zwłaszcza w okresach dominacji politycznej Serbów, np. w XIV wieku za panowania Urosza II Milutina oraz Stefana Duszana, kiedy wzmocniona została pozycja albańskich rodów możnowładczych (op.cit. s. 71).

Przemieszanie ludności albańskiej i serbskiej oraz procesy sławizacji wyższych warstw społeczności albańskich nie dają podstaw do bezspornego określenia przynależności narodowej poszczególnych rodów i pojedynczych postaci znanych z kart historii. Dotyczy to także rodu Kastriotów i postaci Skanderbega. Wynika to m.in. z najstarszego źródła informacji o Skanderbegu, jakim jest biografia autorstwa duchownego katolickiego ze Szkodry, Marina Barletiego, opublikowana w latach 1508-1510, pod tytułem *Historia de vita et gestis Scanderbegi Epirotarum principis*, która była następnie wznawiana w wielu wersjach językowych<sup>2</sup>. Liczne późniejsze badania dowiodły, że wbrew rozpowszechnionym opiniom, Jerzy Kastriota nie był Albańczykiem (Gopčević 1890; Hadži-Vasiljević 1906, 1909; Đorđević 1913; Balkanicus 1913; Stepanović 1913). Zarówno on jak i jego ojciec Jan, który przyjął pod koniec życia imię zakonne Joachim, a także brat Reposz (również zakonnik) zostali pochowani na terenie serbskiego monasteru w Hilandarze (gr. Chilandariou) na słynnej górze

---

<sup>2</sup> Tłumaczenia ukazywały się głównie w XVIII wieku, kiedy imię Skanderbega stało się szerzej znane dzięki wykonaniom opery *Skanderbeg* Antonio Vivaldiego.

Atos. W miejscu tym, oprócz pochówków mnichów, znajdują się wyłącznie groby wybitnych serbskich władców i arystokratów oraz członków ich rodzin. Matką Skanderbega, a żoną późniejszego brata Joachima była Wojsława ze starej arystokratycznej rodziny Branković, która odegrała w poprzednich wiekach istotną rolę w historii Serbii (Petrović 2016). Albańskie wyjaśnienia, że przyczyną złożenia doczesnych szczątków Skanderbega w Hilandarze były jego wybitne dokonania, nie są w żadnej mierze przekonujące. Jeżeli był on istotnie Albańczykiem, to byłby to jedyny przedstawiciel tej nacji, którego kości znajdują się w hilendarskim monasterze (Gorin 2012). O wiele bardziej racjonalne byłoby przyjąć, że **Skanderbeg był Serbem, nawet jeżeli walczył także w interesie przodków Albańczyków**, i dlatego został pochowany w nekropolii serbskiej, a nie w albańskiej.

Racjonalna analiza argumentów dostarczanych przez badaczy przeszłości Balkanów wykazuje radykalną sprzeczność w interpretacji pochodzenia i tożsamości etnicznej Jerzego Kastrioty. Jedni, zwłaszcza liczni historycy serbscy z XIX i XX wieku, opierając się na dostępnych dokumentach, uważają go za arystokratę serbskiego. Wbrew tej opinii i w sprzeczności z dokumentami historycznymi, większość autorów publikacji współczesnych utrzymuje, że Skanderbeg to bohater narodowy Albanii. Wydaje się, że w Polsce powinniśmy mieć zrozumienie dla takiej postawy i uporczywego podtrzymywania mitu założycielskiego tożsamości narodowej Albańczyków. Podstawą tego zrozumienia powinno być stanowisko części opinii publicznej Litwy, zgodnie z którym niektóre postaci bardzo ważne dla polskiej kultury narodowej były narodowości litewskiej. Jest wysoce prawdopodobne, że Skanderbeg mógł traktować ziemię dawnego Arbanonu i dzisiejszej Albanii jako swoją ojczyznę, tak samo, jak opiewaną w poezji ojczyznę Adama Mickiewicza była Litwa. Ponieważ nie przeszkadza to nam w traktowaniu go jako wielkiego twórcy polskiej kultury, pozwólmy Serbom czcić Jerzego Kastriotę jako bohatera Serbii. Tym bardziej, że wiele wskazuje na to, że historia Skanderbega jako mit założycielski Albanii stanowi także mit w zwykłym znaczeniu. Jest to taki sam mit jak ten, zgodnie z którym Sapiehowie, Radziwiłłowie, może też Piłsudscy i wiele innych rodów zasłużonych dla polskiej kultury to rody litewskie, a nasz wielki poeta to w rzeczywistości Litwin Adamas Mickievičius. Słabością niektórych polskich opracowań podtrzymujących tezę o Skanderbegu jako bohaterze albańskim jest ujawniana wielokrotnie sympatia badaczy dziejów Albanii i albanologów do Albańczyków, przejawiająca się m.in. w wielokrotnym podkreślaniu ich „męstwa” i „dzielności”, co np. można zauważyć bez trudu w monografii Czekałskiego, Hauzińskiego i Leśnego (2009). Afekty tego typu nie mogą jednak w najmniejszym stopniu zakłócać postawy chłodnego, naukowego sceptycyzmu, jaka koniecznie powinna cechować osoby podejmujące badania naukowe.

## Hipoteza iliryjska

Oprócz historii Skanderbega, bardzo ważne znaczenie dla tożsamości albańskiej ma powszechnie przyjęta doktryna, zgodnie z którą Albańczycy są ludnością autochtoniczną zachodniej części Bałkanów, potomkami mieszkających tu w starożytności Ilirów. Podkreślanie autochtoniczności (czyli pierwszeństwa) ma być podstawą do umocnienia pozycji Albańczyków w stosunku do sąsiednich ludów, zwłaszcza słowiańskich, które osiedliły się w regionie dopiero w VII wieku. Hipoteza o iliryjskich przodkach Albańczyków pochodzi od klasyków albanologii i językoznawców (głównie niemieckich, austriackich i włoskich) z XVIII i XIX wieku. Należy do nich J.E. Thunmann, autor *Untersuchungen über die Geschichte der östlichen europäischen Völker* z 1774 roku, oraz J.G. von Hahn, który w 1854 roku opublikował 3-tomowe *Albanesische Studien*. Choć w ciągu XX wieku wielu badaczy wysuwało zastrzeżenia do tezy o iliryjskim pochodzeniu Albańczyków, poglądy Thunmanna i Hahna bezkrytycznie powtarzali i rozwijali autorzy najbardziej rozpowszechnionych podręczników i encyklopedii w wielu krajach, także w Polsce. Cytowana już *Historia Albanii* Czekalskiego, Hauzińskiego i Leśnego (2009) zawiera przeszło 20 stron poświęconych Ilirrom, uważając ich w sposób oczywisty za przodków Albańczyków. Podobne podejście prezentuje także powszechnie cytowany *Historyczny słownik Albanii* Roberta Elsie, dla którego teza o pierwszeństwie Albańczyków jako mieszkańców Bałkanów stanowi aksjomat: *"Ancestors of Albanians were living in the southern part of the Balkan peninsula long before the Slavic invasions of the sixth and seventh centuries AD, and affiliations with the Illyrians would seem logical"* (Elsie 2010, s. lii). Elsie nie podejmuje dyskusji z ustaleniami m.in. chorwackiego językoznawcy Henryka Baricia i bułgarskiego badacza V.I. Georgijewa, który wykazał, że współczesny język albański nie kształtował się na obszarze dawnej Ilirii (Georgiev 1960). Wskazywali oni m.in. na frygijsko-armeńskie a nie iliryjskie powiązania języka albańskiego, a także na fakt, że nie istnieją żadne ślady obecności Albańczyków na tych terenach od czasów iliryjskich (por. także: Hamp 1966; Fine 1991; Turnock 1988; Madgearu & Gordon 2007). Zwolennicy hipotezy iliryjskiej, do których należy większość autorów najbardziej popularnych publikacji pomijają fakt, że Ilirowie nie pozostawili pisanych dokumentów i jedyne dowody ich istnienia pochodzą z tekstów greckich i łacińskich. Brak jakichkolwiek argumentów pozwalających wiązać język albański z iliryjskim wykazali także badacze z Uniwersytetu Wiedeńskiego, Stefan Schumacher i Joachim Metzinger (Likmeta 2011). Ich argumenty nie są jednak uwzględniane przez autorów głównego nurtu. Nie bierze się też pod uwagę najstarszego znanego opracowania zawierającego szczegółowe informacje na temat etnogenezy ludności Cesarstwa Bizantyńskiego, jakim jest *De administrando imperio*, napisanego w X wieku przez cesarza Konstantyna VII Porfirogenetę (905-959). Dokument ten wymienia wiele ludów Imperium, wspominając także o Albańczykach. Problem polega jednak na tym, że umiejscawia on ich nie na Bałkanach, ale w dorzeczu Kury, na

terytorium dzisiejszego Azerbejdżanu. Pierwsze wzmianki o Albańczykach na Balkanach pochodzą dopiero z XI wieku.

Chociaż badania historyczne nie dostarczyły wiarygodnych argumentów na iliryskie pochodzenie Albańczyków, teza ta stanowi element programów studiów nie tylko na albańskich uniwersytetach. Treści dokumentów takich jak wspomniany *De administrando imperio* nie uwzględnia się, gdyż klóca się one z przyjętym wcześniej dogmatem. Polscy autorzy *Historii Albanii* nie uznali nawet za stosowne wspomnieć o istnieniu tego cennego historycznego źródła przyjmując, że kaukaska Albania z bałkańską „oprócz identycznej nazwy nie ma żadnych związków genetycznych” (Czekalski i inni, op.cit. s. 64). O możliwości związków między dwoma Albaniami świadczy już sama ich lokalizacja na przeciwległych peryferiach tego samego państwa. Pominięcie tego faktu przez polskich autorów może wynikać z ich dążenia do uniknięcia sformułowań kontrowersyjnych wobec ustaleń nauki albańskiej i albanologii europejskiej. Koncepcja migracji Albańczyków z Kaukazu na Balkany w IX i X wieku, kiedy trwały jeszcze intensywne przemieszczenia ludów ze wschodu na zachód (np. Madziarowie), była żywa wśród badaczy od czasów renesansu, ale obecnie przez większość historyków jest odrzucona. W niektórych publikacjach użyty jest argument, że przecież język albański należy do rodziny indoeuropejskiej a nie kaukaskiej. Problem w tym, że na Kaukazie do dzisiaj mieszkają ludy kaukaskie, tureckie, a także indoeuropejskie, do których należą np. Osetyjczycy, Tatowie i Talysze (Schwander-Sievers, Fischer 2002). O późnym pojawieniu się Albańczyków na Balkanach świadczy też to, że na zamieszkałych przez nich obszarach zaskakująco wielką przewagę w nazewnictwie geograficznym mają nazwy słowiańskie, co przyznają także Czekalski, Hauziński i Leśny (2009).

Ułomności hipotezy iliryskiej ujawniają także publikacje autorów, którzy formalnie wywodzą Albańczyków od starożytnych Ilirów. Dotyczy to także cytowanej już polskiej *Historii Albanii*, która zawiera wiele faktów dotyczących starożytnych mieszkańców wschodniego wybrzeża Adriatyku. Pierwszym jest brak jakichkolwiek dokumentów pozwalających poznać ich język. Nie są też znane żadne inskrypcje w języku iliryskim. Trudność tę nasi badacze pokonują twierdząc, że współczesny język albański jest „jedynym zachowanym językiem z grupy iliryskiej” (Czekalski..., op.cit. s. 6). Trudno orzec, na jakich podstawach oparte jest przeświadczenie o istnieniu „grupy iliryskiej”, skoro nawet język Ilirów nie został zbadany. W dostępnej literaturze brakuje bowiem informacji także na temat pozostałych języków wchodzących w skład postulowanej grupy. Strabon (1924) wymienia nazwy plemion iliryskich takie jak *Autariatae*, *Dardanii*, *Ardiaei*, które posługiwały się zbrojami celtyckimi ale stosowały tatuaże typowe dla Traków. Ludy te żyły przemieszane z Celtami. Południowe plemiona iliryskie (na obszarze dzisiejszej Albanii), zamieszkujące ziemie na południe od rzeki Drin, poddane były procesom hellenizacji (Wilkes 1996). W III wieku p.n.e. Rzymianie podjęli szereg wypraw przeciwko Ilinom, którzy na szeroką skalę uprawiali piractwo utrudniające rozwój żeglugi. Po trwających kilkadziesiąt

lat krwawych wojnach, Iliria wraz z Macedonią i Epiirem została włączona do Rzymu, który jeszcze wielokrotnie musiał interweniować, by tłumić iliryjskie powstania, a także przeciwdziałać inwazjom Pannonów, Getów i innych ludów barbarzyńskich, które powtarzały się aż do czasów Oktawiana Augusta. Od roku 45 p.n.e. istniała w ramach Imperium prowincja Illyricum. Od stłumienia powstania dalmatyńsko-panońskiego (wspomnianego także przez Strabona w 3 rozdziale księgi VII) w 10 roku n.e., jej terytorium, czyli obszary na północ od Lissos (ob. Lezha w pn. Albanii, przy ujściu rz. Drin) włączono do prowincji Dalmacji, a tereny położone dalej na południe – do prowincji Macedonii. Nazwa Ilirii zniknęła wówczas z map, a ludy iliryjskie i celtyckie (także te zhellenizowane) zamieszkujące wybrzeże dalmatyńskie, podlegały procesom latynizacji. Sprzyjało temu intensywne rzymskie osadnictwo. W relacji Strabona (księga VII, rozdział 7), ziemie iliryjskie były wówczas silnie wyludnione na skutek działań wojennych, a wiele wcześniej istniejących miast przestało istnieć: „*kiedy większa część kraju wyludniła się, a miasta zanikły, wyznaczenie granic poszczególnych plemion nie jest możliwe*”. Podobnie jak w innych prowincjach, Rzymianie starali się zachęcać przedstawicieli lokalnej arystokracji do współpracy, przyznając podbitym ludom ograniczoną autonomię. Terytorium dzisiejszej Albanii, która dzisiaj traktowana jest jako kraj peryferyjny, w czasach rzymskich miało zupełnie odmienny, centralny charakter. Prowadziła tędy najważniejsza droga Imperium Rzymskiego, via Egnatia, która stanowiła przedłużenie słynnej via Appia, łącząc Rzym z Grecją i prowincjami azjatyckimi. Prowadziła ona z portu Dyrrachium (ob. Durrës), przez Scampę gdzie znajdował się silny garnizon (ob. Elbasan) i Lychnidos (ob. Ochryda) do Salonik i Konstantynopola. Szlak via Egnatia wyznaczał kierunek ekspansji ekonomicznej, migracji ludności i kolonizacji, a także przenikania wpływów kulturowych. Dzięki swojej lokalizacji ziemie dzisiejszej Albanii należały do najlepiej rozwiniętych gospodarczo i najsilniej zurbanizowanych obszarów Imperium. Liczne miasta iliryjskie przybierały charakter rzymskich kolonii, m.in. Dyrrachium, Szkodra – dawna stolica Ilirów, Apollonia, Buthroton (ob. Butrint), Walona (ob. Vlora), Lissos (ob. Lezha). Ilirowie korzystali z dobrej koniunktury gospodarczej, robili kariery w administracji i wojsku (głównie we flocie), a dwóch z nich zostało nawet cesarzami (Klaudiusz Gocki i Aurelian). Z trudem niegdyś podbici Ilirowie stali się najwierniejszymi sługami Rzymu, przejmując język, obyczaje i pismo rzymskie (Wilkes 1996). Jak informuje Malicki, po podboju przez Rzym „*w stosunkowo krótkim czasie Istria i Dalmacja uległy całkowitej romanizacji*” (Malicki 1974, s. 88). Skoro proces ten objął, jak wynika z kolejnych akapitów, także tereny położone na dalekim zapleczu, takie jak okolice Naissos (ob. Nisz), Sirmium (Sremska Mitrovica), Singidunum (Belgrad), trudno byłoby oczekiwać, aby romanizacji oparła się południowa Iliria, położona przy głównym szlaku via Egnatia. Ponieważ w języku albańskim badacze nie znaleźli oznak istotnych wpływów romańskich (Malicki, op.cit. s. 92), hipoteza iliryjska nie znajduje oparcia w faktach. Historycy piszą, że dzięki zaawansowaniu



procesów rozwoju społeczno-ekonomicznego ziem iliryjskie okazywały się najbardziej odporne na nękające Imperium kryzysy gospodarcze (Czekalski, Hauziński, Leśny 2009, s. 50-51). Ten bardzo korzystny, sprzyjający romanizacji okres rozwoju przerwały dopiero najazdy Gotów i Wandalów w V wieku, oraz Słowian i Awarów w VI i VII wieku. Zwłaszcza słowiańska inwazja całkowicie zmieniła kraj, rujnując gospodarkę i zmieniając całkowicie jego oblicze etniczne. Świadectwem tego jest rozpowszechnienie nazw słowiańskich na całym terytorium zamieszkanym przez Albańczyków.

Zaprezentowany zarys dziejów ziem albańskich zmusza do zakwestionowania tezy o iliryjskim pochodzeniu Albańczyków z następujących powodów: 1) nie jest znany język (lub języki) Ilirów, co sprawia, że wszelkie porównania tego języka z albańskim i jego klasyfikowanie jest pozbawione racjonalnych podstaw; 2) historyczna Iliria obejmuje głównie Dalmację, zaś większa część dzisiejszej Albanii w czasach rzymskich należała do Macedonii i Epiru, zamieszkanych przez ludność grecką lub zhellenizowaną; 3) uwarunkowania społeczne na terenach prowincji rzymskich obejmujących dzisiejszą Albanie wybitnie sprzyjały asymilacji miejscowych plemion, które w ciągu kilku stuleci (od czasów Oktawiana do najazdów Gotów w V wieku), nie były w stanie zachować swojej tożsamości; 4) brak literatury ani nawet inskrypcji w języku iliryjskim dowodzi, że w społecznościach iliryjskich nie ukształtowały się elity etniczne zdolne do zachowania języka, który musiał zaniknąć w ciągu kilkunastu pokoleń funkcjonowania w rzymskim otoczeniu; 5) jeżeli nawet po tym okresie istniały gdzieś iliryjskie enklawy etniczne, zostały one efektywnie unicestwione w następstwie najazdów germańskich, a zwłaszcza na skutek niszczącej inwazji Słowian i Awarów, które całkowicie zmieniły oblicze etniczne kraju; 6) mało przekonujący okazuje się koronny argument zwolenników hipotezy iliryjskiej, oparty na relacji Klaudiusza Ptolemeusza z II wieku, który na swojej mapie umieścił lud *Albanoi* w okolicach dzisiejszej środkowej Albanii; okazuje się bowiem, że nazwa ta występuje także w innych regionach, a np. lud *Serboi* na tej samej mapie zlokalizowany jest na Kaukazie; badacze niejednokrotnie wykazywali, że opieranie się na samym tylko brzmieniu nazw dawnych ludów lub miejscowości prowadzi do nieporozumień i błędnych wniosków (por. Wilkes 1996, s. 279).

W świetle powyższych argumentów za nieporozumienie należy uznać wywód sugerujący, jakoby Ilirowie nie tylko oparli się trwającym przez 450 lat procesom romanizacji (a wcześniej nie krócej trwającej hellenizacji), ale także przetrwali na terenach górskich trzysta lat inwazji barbarzyńskich ludów, by dać początek narodowi albańskiemu. O wiele bardziej prawdopodobna wydaje się wersja, zgodnie z którą **plemiona albańskie przybyły na Bałkany w X-XI wieku**. Argumentów na rzecz takiej interpretacji dziejów Albańczyków dostarcza antropologia kulturowa. Przodkowie Albańczyków przynieśli do swojej nowej ojczyzny wiele cech kulturowych, które są typowe dla ludów kaukaskich: górskie pasterstwo wędrowne, klanowa struktura społeczeństwa,

wierność zasadom tradycyjnego kodeksu honorowego, obejmującego m.in. obowiązek krwawej zemsty. Albański klan (*fi*) jest tym samym co współczesny czeczeński lub inguski tejp, zarządzany przez radę starszych (*kuwend*). Tak jak u ludów Kaukazu, u Albańczyków ukształtowały się dwie sfery życia społecznego. Pierwsza obejmuje zewnętrzne formy życia w ramach oficjalnego systemu ideologicznego i prawnego. Druga, wewnętrzna, będąca wyrazem zakorzenienia w tradycji, jest niezmienna, niezależna od pierwszej, stanowiąc źródło duchowej siły i tożsamości etnicznej (por. Wasiuta & Wasiuta, 2016, s. 52-55; 2017). Stan świadomości i postępowanie Albańczyków podporządkowane jest zasadom kodeksu honorowego *besa*. Analogicznie ludy Kaukazu przed prawem państwowym i koranicznym respektują *adat* – zbiór zwyczajów i tradycji dotyczących m.in. własności, rodziny, etyki – przekazywany z pokolenia na pokolenie. Kaukaz to obszar silnie zróżnicowany językowo, ale nawet obce sobie pod względem językowym ludy, na skutek wielowiekowego sąsiedztwa upodobniły się do siebie pod względem wielu cech kultury. Współcześni Albańczycy należą wprawdzie do indoeuropejskiej rodziny językowej, ale kulturowo wciąż stanowią część Kaukazu, z którego zapewne wyemigrowali przed tysiącem lat.

### **Literatura albańska**

Żadnych argumentów na rzecz iliryjskiego pochodzenia języka albańskiego nie dostarcza literatura albańska, która w niewielkim stopniu przyczyniła się do rozwoju świadomości narodowej. Najstarszy znany tekst albański to formuła chrzcielna zapisana w 1462 roku przez katolickiego arcybiskupa Durrës, Pala Engjelli. Pierwszą książką w języku albańskim jest mszał z 1554 roku, którego autorem jest również duchowny katolicki Gjon Buzuku. Jest charakterystyczne, że wysokie stanowiska w hierarchii kościoła katolickiego zajmowali także inni twórcy albańskiej literatury, Pjeter Budi (arcybiskup Sape) i Pjeter Bogdani (arcybiskup Prizrenu). Wspomniani już badacze austriaccy, Matzinger i Schumacher podkreślają szczególne zaangażowanie kościoła katolickiego w rozwój literatury albańskiej. Franciszkanie i jezuici organizowali albańskie szkolnictwo, a najbardziej znany poeta albański Gjerg Fishta (1871-1940) także był franciszkaninem. Bez twórczości literackiej duchownych katolickich nie byłoby literatury ani żadnych innych oznak świadczących o istnieniu języka albańskiego. Wszelkie inskrypcje obecne na obszarach zamieszkałych przez ludność albańską wykonane są w języku greckim, łacińskim i serbskim. Nawet dokumenty związane z albańską deklaracją niepodległości z 1912 roku zostały spisane nie po albańsku, ale po turecku. Ponieważ ministrowie pierwszych albańskich rządów nie znali pisma albańskiego, oficjalne dokumenty redagowane były po turecku. Zaskakujące jest też to, że pochodzący z Kosowa i innych części Bałkanów uczestnicy kongresu wszechalbańskiego w Walonie w 1912 roku w ogóle nie mówili po albańsku (Iskenderov 2014).

Zarówno albańska literatura, jak i tożsamość narodowa nie wydają się rezultatami procesów historycznych zachodzących wewnątrz społeczeństwa, ale były zainicjowane i stymulowane z zewnątrz, mianowicie przez Kościół katolicki. Godna uwagi jest czasowa zbieżność pojawienia się albańskiej literatury z okresem słabnięcia Bizancjum, co implikowało również ograniczenie wpływów prawosławia. Upadek Konstantynopola ewidentnie ułatwił misję Kościoła katolickiego na terenach zamieszkałych przez ludność albańską. W wyniku rozpadu Bizancjum wytworzyła się przestrzeń dla działalności Kościoła katolickiego, mającej na celu przeciągnięcie Albanii w orbitę wpływów zachodnich. W ten sposób można wytłumaczyć tak silne zaangażowanie kleru katolickiego w rozwój pisma i literatury albańskiej w alfabecie łacińskim. Jej nagłe pojawienie się na początku ery nowożytnej może oznaczać, że jej rola jest analogiczna do tej, jaką pełni mit Skanderbega i hipoteza iliryjska. Jest wysoce prawdopodobne, że **literatura albańska w alfabecie łacińskim jest lingwistycznym konstruktem politycznym**, którego celem było wsparcie działań mających na celu zmianę geopolitycznej sytuacji zachodniej części Bałkanów. Zacieranie śladów cywilizacji bizantyjskiej było elementem strategii realizowanej przez Republikę Wenecką i Watykan. Na początku XX wieku w powszechnym użyciu wśród ludności albańskiej był język i pismo tureckie. Język albański propagowany przez Kościół katolicki był sztucznym tworem, szczególnie niechętnie akceptowanym przez ludność mieszanego pochodzenia (Petrović, Kamčevski 2016).

Podobną strategię zastosowano później także w innych krajach, m.in. w Bośni i Hercegowinie po wejściu tego kraju w skład Austro-Węgier. Napisano nowe podręczniki historii, wprowadzając nazwę „Bośniacy”, dla odróżnienia miejscowej ludności od Serbów. Również używany przez ludność dialekt języka serbskiego nazwano językiem bośniackim. Scholastyka katolicka jest znana z rygoryzmu, przywiązania do logiki i precyzji przy rozróżnianiu pojęć. W Bośni misjonarze katolicy poszli w tym rygoryzmie znacznie dalej: stworzyli bowiem rozróżnienia i dystynkcje powołując do życia całkiem nowe byty tam, gdzie wcześniej ich nie było (Proroković 2014). W krajach bizantyjskiego kręgu cywilizacyjnego po wycofaniu się Turków, tam gdzie tylko Kościół katolicki znajdował jakikolwiek punkt zaczepienia, pojawiały się nowe narody o określonych „hybrydowych” tożsamościach, powstawała nowa literatura, a w szczególności nowa historia. Albania z mitem Skanderbega, hipotezą iliryjską i literaturą tworzoną na polityczne zamówienie jest najlepszym przykładem tego typu procesów. Innym ich przejawem jest ustanowienie tzw. języka macedońskiego, który nie istniał aż do roku 1945, a opisywany był jako jeden z południowych dialektów serbskiego. W okresie komunistycznym panowała zasada „słaba Serbia – silna Jugosławia”, co tłumaczy wysiłki władz państwowych mające na celu osłabienie znaczenia Serbii i pozycji kultury serbskiej drogą jej podziału na mniejsze „narody”: Czarnogórczyków, Bośniaków, Macedończyków. W przypadku tych ostatnich podstawą wydzielenia był język:

językiem macedońskim nazwano dialekt prilepsko-bitolski języka serbskiego używany w środkowej Macedonii. Obszar który wcześniej znany był jako Południowa Serbia, lub Stara Serbia, stał się nagle Macedonią. Podkreślaniu odrębności od Serbii towarzyszy odwoływanie się to tradycji starożytnych. Skopje udekorowano pomnikami Aleksandra Wielkiego, jego ojca Filipa i innych starożytnych władców Macedonii. Miejskiemu portowi lotniczemu również nadano imię Aleksandra. Podobnie jak Albańczycy uważają się za potomków Ilirów, współcześni Macedończycy chcieliby widzieć wśród swoich przodków Aleksandra Wielkiego. Tymczasem prawdziwi Macedończycy, podobnie jak Ilirowie, Dakowie, Getowie, Trakowie i inne starożytne ludy Bałkanów, przestali istnieć na skutek asymilacji, migracji, w efekcie wojen i innych procesów dziejowych. Starożytni Macedończycy mówili prawdopodobnie po grecku i nie mają nic wspólnego ze współczesną ludnością słowiańską tego kraju, podobnie jak Albańczycy z Ilirami a Bułgarzy z Trakami. Wymownym przykładem falsyfikowania historii jest słynny most na Wardarze w Skopje. Był on zbudowany za panowania cara serbskiego Duszana Mocnego (1308-1355), kiedy Skopje było stolicą serbskiego państwa. Tymczasem napis umieszczony na moście informuje, że był on remontowany w XV wieku przez Turków, którzy wtedy właśnie zdobyli miasto. Informacja o tym, kto zbudował most jest zupełnie pominięta prawdopodobnie dlatego, że serbskie pochodzenie okazuje się o wiele bardziej problematyczne dla tożsamości Macedończyków, niż niewola turecka.

W przypadku Albańczyków nie można stwierdzić, że podobnie jak Macedończycy, wszyscy oni byli w przeszłości Serbami. Istnieją jednak poważne argumenty pozwalające na stwierdzenie, że wielu Albańczyków posiada serbskich przodków. Cytowany wyżej Iskenderov (2014) przytacza m.in. wypowiedzi rosyjskiego konsula w Mitrowicy, Sergieja Tuholki, który na początku ubiegłego wieku pisał o „albanizacji” ludności serbskiej. Zgodnie z relacją Tuholki, katolicka ludność wsi Janjevo koło Prisztiny mówiła po serbsku, natomiast kler katolicki usilnie starał się zaszczerpić w nich poczucie tożsamości albańskiej. W XVIII i XIX wieku miał także miejsce proces islamizacji ludności serbskiej (zwłaszcza Serbów wyznania katolickiego) wokół Prizrenu i Djakovicy. Wraz z przyjęciem islamu byli oni rejestrowani jako Turcy, a w końcu XIX wieku stali się ważną częścią narodu albańskiego.

Budowa tożsamości albańskiej wydaje się dzisiaj zakończona, ale zapewne będzie ona wymagała dalszej troski i specjalnych impulsów do rozwoju, które zapewniłyby trwałość w dłuższej perspektywie. Konieczność ta wynika ze słabości fundamentów, na których tożsamość ta się opiera. Iliryjska hipoteza pochodzenia Albańczyków jest niemożliwa do potwierdzenia, co sprawia, że identyfikowanie się z Ilirami staje się bezpodstawne. Mit Skanderbega jest z kolei przykładem historycznej fikcji. Tożsamość albańska w jej obecnej postaci okazuje się wyrazem usilnego dopasowywania i interpretacji mrocznej historii, aby służyła ona bieżącym celom i aspiracjom geopolitycznym.

**Petrović, A., Wilczyński, W. J., Kamčevski, D., *Etniczno-kulturowe i geopolityczne uwarunkowania ekspansji Albańczyków, Przegląd Geopolityczny, 21, 2017, s. 9-30.***

Zwolennicy tych aspiracji zdają się nie dostrzegać, że w oficjalnej historii Albanii pomija się dokumenty historyczne, pochodzenie etniczne wywodzi się od ludu, którego język nie jest znany, literatura narodowa powstaje na polityczne zamówienie, a główny bohater narodowy jest de facto przedstawicielem innej nacji. Mimo tych wszystkich kontrowersji i argumentów podważających główne fundamenty albańskiej tożsamości, naród ten, dysponując dwoma państwami, stał się jednym z najważniejszych podmiotów politycznych Bałkanów. Obecna pozycja geopolityczna Albańczyków nie ma uzasadnienia w ich historii, ani w osiągnięciach ich narodowej kultury (Petrović, Kamčevski 2016, s. 22).

### **Ustanowienie państw albańskich**

W rezultacie pierwszej wojny bałkańskiej w 1912 roku Turcja została niemal wyparta z Bałkanów. Aby nie dopuścić do powstania zbyt silnego państwa serbskiego, w interesie mocarstw zachodnich było utworzenie Albanii, blokującej Serbom dostęp do Morza Adriatyckiego. Od tego momentu Albania pełni rolę stałego adwersarza Serbii, która wyrastała na poważną przeciwwagę Cesarstwa Austro-Węgierskiego. Mocarstwo to dążyło do otoczenia terytorium Serbii państwami satelickimi, przy czym polityka ta nie zakończyła się z chwilą rozpadu państwa Habsburgów. W ostatnich dekadach Unia Europejska efektywnie wspomagała Albańczyków w działaniach uwieńczonych sukcesem, jakim było powołanie drugiego państwa albańskiego na terytorium serbskiej prowincji Kosowo. Serbowie ponownie znaleźli się w otoczeniu państw mniej lub bardziej uległych wobec potężnego wroga, którego rolę tym razem pełniła Unia Europejska. Aby zrozumieć znaczenie terytorium Kosowa dla Serbii należy uwzględnić fakt, że właśnie tam znajdowało się centrum średniowiecznego państwa serbskiego (Stara Serbia), tam znajduje się Kosowe Pole – miejsce wielkiej bitwy z Turkami, gdzie poległo serbskie rycerstwo, tam też leży Raszka – najstarsza serbska stolica jak i szereg ważnych dla serbskiej historii miejsc. Albańczycy pojawili się tu w XVII wieku na skutek polityki prowadzonej przez administrację turecką.

Wyjątkową postacią albańskiej sceny politycznej w tym niekorzystnym dla Serbii okresie był Essad Pasha Toptani – polityk, który dążył do współpracy albańsko-serbskiej i stworzenia unii dwóch narodów. Organizował pomoc dla Serbów podczas ciężkich walk, jakie toczyli oni w górach Albanii w 1915 roku. Jego plany zbliżenia Albanii i Serbii zostały zniweczone w Paryżu w 1920 roku, kiedy Toptani został zamordowany w skrytobójczym zamachu, którego sprawca uważany jest dzisiaj w Albanii za bohatera narodowego. Czternaście lat później, prawdopodobnie ten sam zleceniodawca zdecydował o śmierci króla Jugosławii Aleksandra I, którego zamordowano w Marsylii. Od tego momentu nikt już nie ośmielił się głosić koncepcji albańsko-serbskiej jedności i współpracy. Antagonizm wzmocniony został podczas II wojny światowej, kiedy w sytuacji okupacji Jugosławii przez Niemcy, Albańczycy przystąpili do hitlerowskiej koalicji. Sformowali oni specjalną 22 dywizję SS, która odpowiedzialna jest za

czystki etniczne, m.in. masakrę 500 mieszkańców wsi Velika (ob. w Czarnogórze). Jest paradoksem, że dywizji tej, która była narzędziem eksterminacji Serbów, nadano imię serbskiego bohatera – Skanderbega. Po zakończeniu działań wojennych Albania nie musiała ponosić żadnych kosztów reparacji, nie musiała starać się o naprawienie szkód i zadośćuczynienie pokrzywdzonym, ani też nie spotkała się z żadnymi sankcjami. Stało się coś zupełnie przeciwnego: Serbowie zostali przymusowo i trwale wysiedleni przez nazistowskie oddziały albańskie z okręgu Kosowo i Metohija, z zakazem powrotu. Zakaz ten był podtrzymany w jugosłowiańskim prawie, które wykluczało możliwość repatriacji. Nie był to jedyny paradoks tzw. socjalistycznej Jugosławii, która w wyniku rozstrzygnięć II wojny światowej była przecież państwem zwycięskim. Chociaż ludności serbskiej nie pozwalano na powrót na ojczyźne ziemie Kosowa i Metohiji, wprowadzano zachęty dla Albańczyków, by zajmowali opuszczone przez Serbów domy. Wielu przybyło wówczas z Albanii nie posiadając żadnych dokumentów. W tej najsłabiej rozwiniętej części Jugosławii Albańczycy korzystali z różnego rodzaju pomocy rządowej np. w postaci zwolnień podatkowych. Starano się też wpływać na rozwój demograficzny jugosłowiańskich Albańczyków. Symbolem aktywnej pronatalistycznej polityki jest decyzja Josipa Broz Tito, który przyjął obowiązki ojca chrzestnego wobec każdego dziesiątego dziecka w rodzinie. Nie dotyczyło to oczywiście rodzin serbskich, tylko wyłącznie albańskich zamieszkujących Kosowo. Tym należy tłumaczyć eksplozję demograficzną wśród kosowskich Albańczyków, która w sposób istotny zmieniła strukturę etniczną tego okręgu.

Po wymuszonej rezygnacji wiceprezydenta Jugosławii Rankovicia (Serba) w 1967 roku, pełnię władzy przejął Tito, który konsekwentnie prowadził proalbańską politykę. W 1974 roku, zgodnie z nową konstytucją, Albańczycy oficjalnie uzyskali status mniejszości na terytorium Serbii, oraz status głównej grupy narodowej w okręgu Kosowo i Metohija, któremu przyznano jednocześnie większy zakres autonomii. Poparcie prezydenta Tito dla ludności albańskiej było wyrażane na wiele różnych sposobów, co sprzyjało konsolidacji tej grupy wokół celu, jakim było zdobycie kontroli nad kolejnymi terytoriami Serbii. Nic więc dziwnego, że po śmierci wieloletniego przywódcy Jugosławii Albańczycy w Kosowie rozpoczęli rebelię (w marcu 1981), która zainicjowała pełną okrucieństw z obu stron wojnę domową i przyczyniła się do rozpadu państwa. Upadek Jugosławii stworzył okoliczności sprzyjające powoływaniu do życia nowych państw. Jednym z nich jest drugie państwo Albańczyków – Kosowo. Ustanowiono je dzięki podjętej wcześniej akcji militarnej NATO, która zmusiła Serbów do wycofania się z terenu autonomicznej prowincji<sup>3</sup>. Akcję

---

<sup>3</sup> Atak lotnictwa NATO na Jugosławię nastąpił na rozkaz prezydenta USA Clintona w 1999 roku bez zgody Rady Bezpieczeństwa ONZ. Trwał on 79 dni i doprowadził do poważnych zniszczeń w serbskich ośrodkach przemysłowych oraz infrastrukturze. Serbowie zdołali zniszczyć ponad 50 nowoczesnych maszyn amerykańskich za pomocą radzieckiego sprzętu opartego na technologii z lat 60-tych. Bezpośrednim pretekstem nalotów była domniemana

**Petrović, A., Wilczyński, W. J., Kamčevski, D., *Etniczno-kulturowe i geopolityczne uwarunkowania ekspansji Albańczyków, Przegląd Geopolityczny, 21, 2017, s. 9-30.***

militarną poprzedziła kampania propagandowa, której celem było uzyskanie poparcia europejskiej i amerykańskiej opinii publicznej dla planowanych działań. Elementem tej kampanii były powielane w mediach informacje o łamaniu praw człowieka przez władze serbskie w stosunku do albańskiej ludności Kosowa oraz o działaniach armii serbskiej mających na celu zahamowanie albanizacji Kosowa. Aby ocenić wiarygodność tego typu informacji, należy wziąć pod uwagę fakty demograficzne. Otóż od roku 1981, czyli w okresie szeroko rozpowszechnianych w mediach represji władz serbskich wobec Albańczyków w Kosowie, liczebność Serbów w tym okręgu zmniejszyła się o prawie połowę podczas gdy liczebność Albańczyków o tyle samo wzrosła! (Tab. 1).

**Tab. 1. Zmiany udziału Serbów i Albańczyków w zaludnieniu Kosowa**

Lata	Serbowie		Albańczycy	
	w tysiącach	w procentach	w tysiącach	w procentach
1871	318	64	161	32
1921	183	48	167	44
1953	190	24	525	65
1981	209	13	1227	77
2013	~110	6	~1800	92

**Zródło: Petrović, Blagojević 1992; Malicki 1974; The World Factbook 2016, Central Intelligence Agency, Washington, D.C.**

Gdyby więc informacje medialne o represjach serbskich wobec ludności albańskiej były zgodne z prawdą, byłby to jedyny znany w całej historii przypadek, w którym naród „łamający prawa człowieka” i stosujący czystki etniczne (Serbowie) zmniejsza znacząco liczebność na korzyść narodu, przeciwko, któremu ta zbrodnicza polityka jest prowadzona (Albańczycy). Zwykle bowiem jest tak, że to naród posiadający przewagę polityczną i militarną wypiera wrogo nastawioną ludność należącą do odmiennej grupy. Jeżeli ludność, która jest przedmiotem prześladowań i represji zwiększa swoją liczebność, a domniemani prześladowcy uciekają chcąc ratować życie, rozsądek nakazuje ponownie sprawdzić elementarne fakty, by od nowa określić, kto w konflikcie pełni rolę prześladowców, a kto prześladowanych. Godne podkreślenia jest też to, że akcja militarna NATO została przeprowadzona pod fałszywym pretekstem, a masowy exodus ludności albańskiej z Kosowa do Albanii nie mógł być przyczyną nalotów, gdyż nastąpił już po ich przeprowadzeniu (Bisset 2009).

---

masakra Albańczyków we wsi Račak, która później okazała się kłamstwem (Gorin 2009, s. 46). Innym wytłumaczeniem ataku był “twardy serbski nacjonalizm” prezydenta Miloševića. Był on de facto komunistą, który idee nacjonalistyczne wykorzystywał instrumentalnie dla wzmocnienia własnej pozycji (Petrović, Kamčevski 2016, s. 28).

Na konieczność ponownego zbadania stosunków albańsko-serbskich w Kosowie wskazuje wiele wprawdzie publikowanych, ale mających ograniczony rozgłos informacji. Zgodnie ze świadectwem włoskiego generała Mauro del Vecchio, po zakończeniu interwencji NATO w 1999 roku, kosowscy Albańczycy byli sprawcami wielu mordów, gwałtów, porwań dzieci, przestępstw mających na celu pozyskiwanie ludzkich organów, pożarów domów, ataków na cerkwie i klasztory, mordowania mnichów itd., których celem ogólnym jest zatarcie wszelkich śladów obecności serbskiej (Maglie 2016). W ciągu kilku lat od zakończenia interwencji NATO ponad 200 tysięcy nie-Albańczyków zostało zmuszonych do porzucenia swoich domów w Kosowie a koordynacją działań prowadzących do eliminacji Serbów w Kosowie zajmowała się osławiona Armia Wyzwolenia Kosowa (UÇK) (Hatchett 2009, s. 67). Fakty tego typu długo pozostawały w ukryciu i dopiero w ostatnich latach zaczynają wychodzić na światło dzienne. Szczególnym przedmiotem zainteresowania mediów jest przestępcza działalność przedstawicieli albańskich elit, a nawet najwyższych władz Kosowa. Szokujące informacje dotyczą m.in. mafijnej działalności premiera tego państwa, który okazał się szefem gangu handlującego ludzkimi organami (Lewis 2010).

Deklaracja niepodległości Kosowa nie nastąpiła bezpośrednio po interwencji NATO, ale dopiero w 2008 roku i zbiegła się w czasie z największym kryzysem finansowym okresu powojennego. Co istotne, przypadła ona na okres, kiedy władzę w Serbii sprawował demokratycznie wybrany rząd, akceptowany przez Albańczyków i ich zachodnich patronów. Pokazuje to, że prawdziwe przyczyny wydarzeń politycznych związanych z powstaniem nowego państwa albańskiego leżą daleko poza Serbią i poza Balkanami. Okazuje się, że przyczyny zarówno interwencji NATO jak i uznania niepodległości Kosowa nie były humanitarne („obrona praw człowieka łamanych przez władze Serbii”), ale czysto geopolityczne, co ujawnia publikowana korespondencja między najwyższej rangi politykami niemieckimi (Wimmer 2000). Wynika z niej, że celem NATO było przede wszystkim podporządkowanie byłej Jugosławii Zachodowi, co nie udało się wojskom amerykańskim bezpośrednio po II wojnie światowej. Politycy zachodni byli zdecydowani osiągnąć ten cel bez względu na konieczność łamania prawa międzynarodowego, a w szczególności zasady nienaruszalności granic. Dzisiaj niepodległości Kosowa strzeże największa poza Ameryką baza armii Stanów Zjednoczonych Bondsteel (dawna baza Armii Jugosłowiańskiej Krivolak). Należy podkreślić, że państwo to pozbawione jest przynoszącej dochody gospodarki, a jego budżet uzależniony jest od dotacji z krajów NATO, pomocy Międzynarodowego Funduszu Walutowego, Komisji Europejskiej oraz przekazów pieniężnych z zagranicy (Pacula 2012). Trudny do oszacowania jest wkład do kosowskiego budżetu uzyskiwany z produkcji i handlu narkotykami oraz pozostałych rodzajów działalności przestępczej, w którą zamieszane są osoby ze szczytów władzy. Albańskie państwo nie posiada albańskiej nazwy, tylko serbską (od powszechnie występującego tam gatunku



ptaka). Ponad 90% nazw geograficznych na terytorium Kosowa to nazwy serbskie, także samo jest dziedzictwo historyczne w postaci cerkwi i klasztorów chrześcijańskich. Nie wydaje się, aby w dającej się przewidzieć przyszłości skuteczna okazała się działalność tych historyków albańskich, którzy próbują przypisywać powstanie średniowiecznych serbskich budowli sakralnych działalności plemion albańskich (Vlašковиć 2013). Są to próby zupełnie pozbawione podstaw, jako że wszystkie znane źródła oceniają udział Albańczyków w zaludnieniu Kosowa w XIV wieku na zaledwie 1-2% (Czekalski, Hauziński, Leśny 2009, s. 76). Jest stosunkowo mało znanym faktem, że Kosowo jest obszarem posiadającym najwyższą koncentrację obiektów sakralnych wśród regionów podobnej wielkości w Europie. Przeszło 1000 z nich powstało w średniowieczu z inicjatywy władców Serbii. UNESCO umieściło wiele z nich na liście chronionych zabytków pod nazwą „klasztorów prawosławnych”, pomijając fakt, że są to serbskie klasztory prawosławne, fundowane przez serbskich królów. Postępowanie takie przypomina do złudzenia działanie współczesnych mediów zachodnich, które np. Auschwitz nazywają „nazistowskim obozem koncentracyjnym”, pomijając fakt, że był to obóz niemiecki. Autorzy takich pominięć niewątpliwie zdają sobie sprawę, że po upływie dwóch pokoleń, dla żyjących wówczas ludzi kosowskie klasztory będą klasztorami albańskimi, a Auschwitz może stać się na trwałe „polskim obozem koncentracyjnym”. Albert Sherman uważa, że tego typu zachowania mediów i polityków zachodnich są symptomem kryzysu Zachodu, który przyjmuje paradygmat kulturowy nie liczący się z prawdą historyczną, materialistyczny, skierowany przeciw tradycji i hegemonistyczny (Sherman 2009, s. 19). Mimo że Albańczycy starając się zatrzeć ślady obecności Serbów i serbskiej kultury, niszczą także wielkie pomniki cywilizacji europejskiej (zniszczeniu uległ m.in. słynny obraz Giotta „Błogosławiona Matka”), państwa zachodnie bezwzględnie wspierają Albańczyków, nawet z pogwałceniem międzynarodowego prawa. Kontynuują one politykę komunistycznego reżimu jugosłowiańskiego, który stworzył autonomiczny okręg albański i stymulował eksplozję demograficzną wśród albańskiej ludności.

Relacje między Serbią a Albańczykami kosowskimi są obecnie bardzo napięte (Wilczyński 2016). Wszczęcie dialogu z Albańczykami wymagałoby od Serbów, ale także od całego świata, poświęcenia prawdy historycznej i akceptacji iluzji, na których opiera się albańska tożsamość. Albańczycy dla Serbów to ludzie, którzy zawłaszczyli serbskiego bohatera narodowego, wytrwale niszczą pomniki serbskiej kultury, przejmują serbską własność na terenie Kosowa<sup>4</sup>. Aby

---

<sup>4</sup> Dawna nazwa Kosowa brzmi Kosowo i Metohija. Drugi segment nazwy oznacza, że duża część tego obszaru była własnością kościelną i zakonną. Został on pominięty w nazwie nowo ustanowionego państwa. Zawłaszczanie tych ziem obecnie przez Albańczyków jest możliwe tylko dzięki temu, że w 1991 roku prezydent Jugosławii Milošević (któremu przypisywany jest serbski nacjonalizm!) odmówił podpisania ustawy przygotowanej przez Parlament, która

szczerze rozmawiać z Albańczykami, Serbowie musieliby wyrzec się znacznej części swojej historii, swojego dziedzictwa i swoich kościołów. Ich sytuacja polityczna jest jednak bardzo trudna, gdyż w kwestii konfliktu albańsko-serbskiego zachodnia opinia publiczna zajmuje zdecydowanie stanowisko pro-albańskie. Jedynym znaczącym sojusznikiem Serbii wydaje się dzisiaj Federacja Rosyjska, która konsekwentnie odmawia uznania niepodległości Kosowa (Halilović 2012; Mulalić & Karić 2014).

### **Konsekwencje i konkluzje**

Poparcie ze strony państw zachodnich jakiego doświadczają Albańczycy w swoich ekspansjonistycznych dążeniach można wytłumaczyć w kategoriach geopolitycznych. Jest to wyraz presji Zachodu na kraje cywilizacji słowiańsko-prawosławnej (określenie S. Huntingtona), ukształtowanej na fundamentach Cesarstwa Wschodniorzymskiego. Celem tej presji jest przesunięcie granicy cywilizacyjnej na wschód, co dzisiaj byłoby równoznaczne z poddaniem społeczeństw bałkańskich wpływom liberalno-lewicowej ideologii, która stała się dominującym elementem cywilizacji zachodniej. Przyjęcie przez społeczeństwa bałkańskie tej ideologii byłoby bardzo istotne, gdyż pozwoliłoby usunąć wszelkie przeszkody mogące utrudniać penetrację systemów gospodarczych państw przez zachodni kapitał i wielkie korporacje. Upatrując w perspektywie długoterminowej ekonomicznych korzyści z ekspansji lewicowo-liberalnej ideologii i sponsorując niepodległość Kosowa, państwa zachodnie zdają się nie dostrzegać, że może to mieć daleko idące konsekwencje dla integralności i stabilności innych państw posiadających mniejszości etniczne i tendencje secesjonistyczne. Może to dotyczyć Hiszpanii (Kraj Basków, Katalonia), Włoch (Południowy Tyrol), Francji (Korsyka), Turcji (Kurdystan), Chin (Tybet), Indii (Kaszmir), i wielu innych państw.

Kontynuacja polityki popierania Albańczyków z dużym prawdopodobieństwem skutkować będzie kolejnymi konfliktami na Bałkanach. Albańskie pretensje terytorialne nie są ograniczone tylko do Kosowa, ale dotyczą dalszych obszarów Serbii, a także Macedonii, Grecji i Czarnogóry. Oznacza to, że Albańczycy mogą wystąpić przeciwko wszystkim swoim sąsiadom w przekonaniu, że to oni są autochtoniczną ludnością i że całe zachodnie Bałkany to ich ziemia. Zrobią to mając poczucie, że stoi za nimi cała potęga Zachodu, której symbolem jest pomnik amerykańskiego prezydenta Clintona, ustawiony na głównym placu kosowskiej stolicy Prisztiny. Jest nie wykluczone, że postawa Albańczyków spotka się z reakcją ze strony państw zagrożonych falsyfikacją historii i utratą terytoriów. Wówczas może się okazać, że zwycięsko z tej walki nie wyjdzie ani liberalny Zachód ani Prawosławny Wschód. Albańczycy to w większości muzułmanie. W momencie krytycznym

---

nakazywała zwrot Kościołowi i klasztorom ziemi zagrabionej przez komunistów w roku 1945.

zamiast opowiedzieć się po stronie sprawdzonego zachodniego sojusznika, zdradzą go w imię solidarności islamskiej. Nie jest to trudne do przewidzenia, jeśli uwzględnić kierowaną z Arabii Saudyjskiej działalność radykalnych mullów na terenie Kosowa, co zauważają także liberalno-lewicowe media (Gall 2016). Przewidywany przez geopolityków jeszcze przed interwencją NATO w Serbii „zielony korytarz islamski” od Turcji aż po północno-zachodni kraniec Bośni nie wydaje się dzisiaj koncepcją będącą wyłącznie efektem nie uzasadnionych obaw i fobii (Nikolovski 1998; Trifković 2009). Może się okazać, że albańskie państwa staną się w dającej się przewidzieć przyszłości ważnymi ogniwami pomostu, łączącego Kalifat z jego zachodnimi emiratami, których liczne załączki szybko rozwijają się w państwach Europy Zachodniej.

Sformułowana wyżej konkluzja jest nie tyle rezultatem dedukcji, co raczej stanowi próbę predykcji. W roku 1913 Albańczycy otrzymali niepodległe państwo podczas gdy inne narody bałkańskie musiały toczyć krwawe walki z Turkami. W 1941 walczyli oni jako sojusznicy hitlerowskich Niemiec przeciw serbskiemu ruchowi oporu. Po zakończeniu wojny komuniści wynagrodzili ich za to wspierając albańską eksplozję demograficzną w Kosowie i przyznając im autonomię. W ostatniej dekadzie ubiegłego wieku uzyskali oni wszechstronne wsparcie w walce o uniezależnienie się od Serbii, co w 2008 doprowadziło do ustanowienia nowego albańskiego państwa. W roku 2015 zdecydowali jednak, że to wszystko to dla nich za mało: fala migrantów albańskich przekroczyła granice Unii Europejskiej w poszukiwaniu szans na lepsze życie. Bezrobocie w Kosowie przekracza 45%, przy czym 60% zaludnienia stanowią osoby w wieku poniżej 25 lat (Alexander 2015; Pacuła 2012). Biorąc pod uwagę specyficzną strukturę albańskiego społeczeństwa i związaną z tym, szeroko analizowaną w literaturze naukowej wielką skalę przestępczości wśród społeczności albańskich rozrzuconych po świecie (Arsovska 2015), nie należy się spodziewać łagodnie przebiegających procesów asymilacji Albańczyków w społeczeństwie zachodnim. Jest wysoce prawdopodobne, że Stany Zjednoczone i Unia Europejska będą zmuszone zrewidować swoją politykę wobec Albańczyków, podobnie jak były zmuszone zmienić swoją ocenę polityki wspierania ruchów „wiosny arabskiej”, które doprowadziły do destabilizacji regionu i kryzysu migracyjnego. Nie wydaje się jednak, że taka reorientacja będzie udziałem rządów i społeczeństw zdominowanych przez opcję liberalno-lewicową. Rządy i politycy tej opcji już wielokrotnie wykazywali krótkowzroczność, której źródłem jest koncentracja na zabezpieczeniu partykularnych interesów politycznych, osiaganiu krótkoterminowych korzyści ekonomicznych, a także „polityczna poprawność” skutecznie blokująca możliwość wnioskowania zgodnego z zasadami logiki.

## **Literatura**

- Alexander, H., 2015, *Exodus from Kosovo: why thousands have left the Balkans?*, The Telegraph, 21.02.2015.  
<<http://www.telegraph.co.uk/news/worldnews/europe/kosovo/11426805/Exodus-from-Kosovo-Why-thousands-have-left-the-Balkans.html>>.
- Arsovska, J., 2015, *Decoding Albanian organized crime. Culture, politics and globalization*, University of California Press, Oakland.
- Balkanicus, 1913, *Albanski problem i Srbija i Austro-Ugarska*, Štamparija „Dositije obradović”, Beograd.
- Bisset, J., 2009, *Foreword*, [w:] *Kosovo: the score 1999-2009*, (pr. zb.), The American Council for Kosovo, The Lord Byron Foundation for Balkan Studies, Washington, D.C., Chicago, and Ottawa, s. 7-9.
- Czekalski, T., Hauziński, J., Leśny, J., 2009, *Historia Albanii*, Wyd. Ossolineum, Wrocław.
- Đorđević, V., 1913, *Arnauti i velike sile*, Izd. Trgovine Jevte M. Parlovića i komparije, Beograd.
- Elsie, R., 2010, *Historical Dictionary of Albania*, Scarecrow Press, Inc., Lanham, Maryland.
- Fine, J.V.A., 1991, *The Early Medieval Balkans. A Critical Survey from the Sixth to the Late Twelfth Century*, University of Michigan Press, Ann Arbor.
- Gall, C., 2016, *How Kosovo was turned into fertile ground for ISIS*, The New York Times, 06.05.2016.  
<[www.nytimes.com/2016/05/22/world/europe/how-the-saudis-turned-kosovo-into-fertile-ground-for-isis.html?](http://www.nytimes.com/2016/05/22/world/europe/how-the-saudis-turned-kosovo-into-fertile-ground-for-isis.html?)>.
- Georgiev, V., 1960, *The genesis of the Balkan peoples*, The Slavonic and East European Review, 44(103), s. 285-297.
- Gopčević, S., 1890, *Stara Srbija i Makedonija*, Parna Štamparija D. Dimitrijevića, Beograd.
- Gorin J., 2009, *Račak: the hoax that ignited a war*, [w:] *Kosovo: the score 1999-2009*, (pr.zb.), The American Council for Kosovo, The Lord Byron Foundation for Balkan Studies, Washington, D.C., Chicago and Ottawa, s. 45-52.
- Gorin, J., 2012, *Its Always Ironic when Albanians Celebrate Skanderbeg for Fighting Against What They have Accepted and Became, and Exploit*, <http://www.juliagorin.com/wordpress/?p=2951>.
- Hadži-Vasiljević, J., 1906, *Stara Srbija i Makedonija (sa gledišta geografskog, istorijskog i političkog)*, Štamparija D. Dimitrijevića, Beograd.
- Hadži-Vasiljević, J., 1909, *Arbanaska liga i srpski narod u Turskom carstvu (1878-1882)*, dodatek do styczniewego numeru pisma „Ratnik”, Beograd.
- Halilović, E., 2012, *Postsovjetski geopoliticki prostor i Balkan*, Dobra Knjiga, Sarajevo.
- Hamp, E.P., 1966, *The Position of Albanian*, [w:] H. Birnbaum, J. Puhvel (red.), *Ancient Indo-European Dialects*, University of California Press, Los Angeles and Berkeley, s. 97-122.

**Petrović, A., Wilczyński, W. J., Kamčevski, D., Etniczno-kulturowe i geopolityczne uwarunkowania ekspansji Albańczyków, Przegląd Geopolityczny, 21, 2017, s. 9-30.**

- Hatchett, R.L., 2009, *The Rambouillet Ultimatum*, [w:] *Kosovo: the score 1999-2009*, (pr.zb.), The American Council for Kosovo, The Lord Byron Foundation for Balkan Studies, Washington, D.C., Chicago, and Ottawa, s. 63-68.
- Iskenderov, P.A., 2014, *Одакле потицу Албанци?*, Руска Реч, 23. 01.14. <<https://www.rtvbn.com/23669/odakle-poticu-albanci>>. (20.04.2017).
- Lewis, P., 2010, *Kosovo PM is head of human organ and arms ring*, Council of Europe Reports, Guardian, 14.12.2010. <<https://www.theguardian.com/world/2010/dec/14/kosovo-prime-minister-like-mafia-boss>>.
- Likmeta, B., 2011, *Austrian Scholars Leave Lost for Words*, Balkan Insight, no. 25. <<http://www.balkaninsight.com/en/article/austrian-scholars-leave-albania-lost-for-words>>. (12.04. 2017).
- Madgearu, A., Gordon, M., 2007, *The Wars of the Balkan Peninsula: their Medieval Origins*, Scarecrow Press, Lanham, MD.
- Maglie, A., 2016, *Bruxelles, la guerra ibrida* (wywiad z Mauro del Vecchio), Blog Fundacji Nenni, <<https://fondazioneNenni.wordpress.com/2016/03/23/bruxelles-la-guerra-ibrida-intervista-a-mauro-del-vecchio/>>.
- Malicki, A., 1974, *Jugostawia*, PWN, Warszawa.
- Mulalić, M., Karić, M., 2014, *The Western Balkans Geopolitics and Russian Energy Politics*, Epiphany, vol. 7, no. 1, s. 87-109.
- Nikolovski, K., 1998, *Come nasce la „dorsale verde”*, Limes: Revista Italiana di Geopolitica, 3, s. 15-27.
- Pacula, P., 2012, *Kosovo: problemy teraźniejszości, wyzwania przyszłości*, Bezpieczeństwo Narodowe, nr 22, s. 111-123.
- Petrović, A., 2016, *Da li je majka Kastriota Skenderbega Vojislava Branković (prema istoriografskim dokumentima)? (Czy matką Jerzego Kastrioty Skanderbega jest Wojsława Brankowicz? (na podstawie dokumentacji historycznej)*, Donat Graf, Beograd.
- Petrović, A., Kamčevski, D., 2016, *Kosovo bubble – from inflation of virtual identity to the end of history*, European Journal of Geopolitics, vol. 4, s. 5-50.
- Petrović, R., Blagojević, M., 1992, *The Migration of the Serbs and Montenegrins from Kosovo and Metohija*, SASA, Belgrade.
- Pilikowski, J., 2011, *Podróż w świat Europy*, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Proroković, D., 2014, *Геополитичка употреба хибридних идентитета: Босна 1914 – Украјина 2014*, ФОНД стратешке културе, <<http://srb.fondsk.ru/news/2014/08/01/>>.
- Schwander-Sievers, S., Fischer, B.J., 2002, *Albanian identities: myth and history*, Indiana University Press, Bloomington.
- Sherman, A., 2009, *Kosovo and the American Century*, [w:] *Kosovo: the score 1999-2009*, (pr. zb.), The American Council for Kosovo, The Lord Byron Foundation for Balkan Studies, Washington, D.C., Chicago, and Ottawa, s. 11-20.

**Petrović, A., Wilczyński, W. J., Kamčevski, D., Etniczno-kulturowe i geopolityczne uwarunkowania ekspansji Albańczyków, Przegląd Geopolityczny, 21, 2017, s. 9-30.**

- Stepanović, M., 1913, *Srbi i Bugari u prošlosti i sadašnjosti*, Delniška tiskarna, Beograd.
- Strabo, 1924, *The Geography, Book VII*, Loeb Classical Library Edition, vol. III, Chicago.
- Trifković, S., 2009, *U.S. Policy and Geopolitics of Jihad: the Green Corridor in the Balkans*, [w:] *Kosovo: the score 1999-2009*, (pr. zb.), The American Council for Kosovo, The Lord Byron Foundation for Balkan Studies, s. 73-87.
- Turnock, D., 1988, *The Making of Eastern Europe, from the Earliest Times to 1815*, Taylor and Francis, London.
- Vlašковиć, Z., 2013, *Albanska istorija: Visoke Dečane podiglo albansko pleme!?*, <<http://www.pressonline.rs/info/drustvo/267102/albanska-istorija-visoke-decane-podiglo-albanske-pleme>>.
- Wasiuta, O., Wasiuta, S., 2016, *Elity etniczne Północnego Kaukazu*, Przegląd Geopolityczny, t. 18, s. 51-69.
- Wasiuta, O., Wasiuta, S., 2017, *Klanowa struktura społeczna a krajobraz polityczno-gospodarczy Północnego Kaukazu*, Przegląd Geopolityczny, 20, s. 53-73.
- Wilczyński, P. L., 2016, *Uzbrojenie armii państw muzułmańskich i ich przemysł zbrojeniowy. Część II - Azja i Balkany*, Przegląd Geopolityczny, 17, s. 100-132.
- Wilczyński, P. L., 2017, *Miejsca potencjalnych konfliktów etnicznych w Europie*, Przegląd Geopolityczny, 20, s. 28-52.
- Wilkes, J., 1996, *The Illyrians*, Wiley-Blackwell, London.
- Wimmer, W., 2000, *Mitteilungen aus Bratislava*, <<http://www.medienanalyse-international.de/wimmer.html>>.

### **Ethno-cultural and geopolitical determinants of Albanian expansion**

*Since the declaration of independence of Kosovo in 2008, the Albanians are the people controlling two states. The subject of the article is the circumstances of the existence of both Albanian states, their geopolitical significance, and possible further consequences of the political and military assistance that the West grants the Albanians. Albanian expansion in the western part of the Balkans is shown as an element of the geopolitical rivalry of the West with the East, and the pursuit of Western civilization to gain a foothold on the eastern side of the Adriatic. The authors suggest that none of the competitors will win. On the other hand, the rivalry will help to facilitate and speed up the expansion of Islam, which is the main religion for the Albanians. The context for the analyzes carried out is the extensive criticism of the foundations of Albanian national identity, namely Skanderbeg's history, the so called Illyrian hypothesis, and the role of the Catholic Church in the development of Albanian language and literature.*

**Key words:** Albania, Balkans, ethnogenesis, Kosovo, Serbia, Skanderbeg